

Ks. dr hab. Zdzisław Kupisiński, prof. KUL
Katedra Religiologii i Misjologii
Instytut Teologii Fundamentalnej
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
w Lublinie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Agnieszki Monies-Mizery pt. „Obraz życia rodzinnego w folklorze tradycyjnym ziem polskich i Wysp Brytyjskich”, ss. 234, napisanej w Zakładzie Historii Literatury Polskiej Instytutu Filologii UMCS pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Brzozowskiej-Krajki

Wykonując uchwałę Rady Wydziału Humanistycznego UMCS z dnia 3 lipca 2019 r., przedstawiam następującą recenzję rozprawy doktorskiej pani mgr Agnieszki Monies-Mizery.

1. Temat rozprawy

Recenzowana rozprawa doktorska stanowi próbę przedstawienia obrazu rodziny, jaki funkcjonował w mentalności mieszkańców obszarów wiejskich Polski i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Temat pracy, pod względem wyboru porównywanych folklorów, jest pionierski, nie istnieją bowiem badania obejmujące komparatystykę folklorystyczną i etnologiczną ziem polskich i Wysp Brytyjskich. Nie istnieje też stan badań personologicznych, dotyczących postaci tworzących rodzinę – mężczyzny, kobiety i dzieci. A problematyka ta jest niezwykle istotna, biorąc pod uwagę fakt, iż Wyspy Brytyjskie to obecnie najchętniej obierany kierunek polskiej emigracji, liczbę Polonii przebywającej w Zjednoczonym Królestwie szacuje się na ponad 900 tys. osób¹ (wg oficjalnych danych, właściwa liczba może być znacznie wyższa), a zatem dla ogromnej liczby Polaków Wielka Brytania stała się domem – stanowi ich codzienną rzeczywistość, a kultura, historia, folklor czy gospodarka tego kraju to istotne i interesujące dla nich zagadnienia. Z drugiej strony – takie kwestie, jak obecność naszych rodaków w tamtejszych szkołach, miejscach pracy, zawieranie małżeństw kulturowo mieszanych wpływają na duże

¹ J. Ceglarz (oprac.), *Polacy uciekają z Wielkiej Brytanii. Spadek o 116 tysięcy*, www.money.pl, 24 maja 2019 [dostęp 2019-07-30].

zainteresowanie Polską, jej historią i dorobkiem kulturowym również ze strony Brytyjczyków. A zatem w dobie wyjątkowych relacji, jakie łączą Polskę ze Zjednoczonym Królestwem, obrany przez Autorkę temat pracy można uznać za potrzebny, a wręcz pożądanym przez mieszkańców obu poddanych badaniom obszarów.

Rodzina stanowi najważniejszą, podstawową grupę społeczną, na której opiera się całe społeczeństwo², zapewnia także jego biologiczną ciągłość. W tradycyjnym, chrześcijańskim rozumieniu rodzinę tworzy małżeństwo (kobieta i mężczyzna) oraz ich dzieci. W ten właśnie sposób pojmuje definicję rodziny również Autorka rozprawy. Podkreśla, iż jej celem jest wykazanie licznych analogii występujących pomiędzy polską kulturą ludową a tradycyjnymi kulturami Wysp Brytyjskich oraz ukazanie, iż rodzinnym *rites de passage* obu badanych obszarów towarzyszy więcej analogicznych przesądów i zabezpieczeń apotropaicznych niż wyróżników kulturowych. Ilustruje także uniwersalność treści folkloru słownego, dotyczących życia rodziny. Podkreślić należy, że polska kultura ludowa, pomimo pewnych różnic, stanowi monolit w porównaniu do obszaru Zjednoczonego Królestwa, na który składają się kraje o odrębnej historii, uformowane przez dwa różne kręgi kultur: anglosaską i celtycką, dwie odmienne konfesje chrześcijańskie: katolicyzm i protestantyzm.

2. Koncepcja i metoda pracy

Pozytywnie należy ocenić zarówno samą koncepcję, jak i przyjęty przez Autorkę układ rozprawy doktorskiej. Składa się ona z następujących elementów: spis treści, rozważania wstępne, dwie części zasadnicze, z których każda zawiera po trzy rozdziały, uwagi i wnioski końcowe, bibliografia obejmująca materiały źródłowe, wydawnictwa fonograficzne, wydawnictwa encyklopedyczne o profilu kulturowym i opracowania, aneks oraz spis ilustracji. Konstrukcja rozprawy nie budzi zastrzeżeń pod względem poprawności logicznej.

W części zatytułowanej *Rozważania wstępne* (s. 5-18) Autorka wprowadza czytelnika w dziedzinę swoich zainteresowań naukowych, uwypukla cel, jaki przyświeca tworzonej przez nią pracy. Informuje, iż podstawowe źródło materiału badawczego stanowią zbiory pieśni ludowych – w przypadku obszaru ziem polskich są to przede wszystkim teksty zebrane przez Oskara Kolberga, a także mniej obszerne zbiory literatury oralnej, natomiast w przypadku Wysp Brytyjskich – antologia pieśni szkockich *The Greig-Duncan Folk Song Collection* oraz antologia pieśni ludowych zebranych przez J.F. Childa. Ponadto,

² Z. Tyszka, *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, [w:] *Pedagogika społeczna*, pod red. T. Pilch, I. Leparczyk, wyd. Żak, Warszawa 1995, s. 137.

wykorzystane zostały zbiory fonograficzne, teksty narracyjne oraz teksty należące do literatury wysokiej. Praca, z założenia ma charakter interdyscyplinarny, Autorka czerpie bowiem inspirację z różnych nauk o kulturze i człowieku, sięga do studiów etnologicznych, folklorystyczno-komparatystycznych, socjologicznych, kulturoznawczych, teoretyczno- i historycznoliterackich. Metodą, która wobec rozprawy pełni funkcję organizującą, jest metoda strukturalno-semiotyczna, ponadto Autorka posługuje się także dwiema innymi metodami badawczymi: porównawczą oraz personologiczno-topologiczną.

Część pierwsza zatytułowana *Członkowie rodziny – analiza personologiczna* (s. 19-103) składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy z nich *Folklorowy obraz kobiety: próba rekonstrukcji dynamicznego modelu postaci działającej* (s. 20-53) to, jak wyjaśnia Autorka, próba zestawienia sposobów kreowania postaci żeńskich w pieśniach ludowych Polski i Wysp Brytyjskich, przy jednoczesnym odkrywaniu i umotywowaniu personologicznych podobieństw i odrębności, warunkujących sposób ich istnienia. Autorka poddaje analizie wypowiedzi bohaterki ballad i pieśni nieballadowych, opinie o nich wyrażane, jak również zachowania w tych utworach charakteryzowane. Podkreśla, iż nie są to jednostki, a typy istniejące zawsze w swojej wspólnoty. Analizując wspomniane utwory i wyodrębniając wśród nich podstawowe typy kobiet, a następnie, po uściśleniu przypisywanych im funkcji, ról czy zachowań i wyróżnieniu większej ilości „podtypów”, Autorka dochodzi do interesujących wniosków, iż niezależnie od historyczno-społeczno-kulturowego tła żeńskie postaci w tekstach ludowych prezentowane są „w sposób podobny, a niekiedy wręcz analogiczny” (s. 53), przykładami w przypadku ballad są tu: *dziewczyna-kochanka*, *dziewczyna uwiedziona*, *niezamężna matka* i *matka-dzieciobójczyni*; a w przypadku utworów nieballadowych: *dziewczyna-zalotnica*, *dziewczyna-córka młoda/stara dobra/zła mężatka*, *żona/gospodyni*, *matka niemowlęcia* i *wdowa-kokietka*. Wnikliwa analiza ukazuje również obecność wyróżników kulturowych, a zatem modeli i typów postaci żeńskich charakterystycznych dla danego obszaru kulturowego, za jakie można uznać, w przypadku ballad, podtypy: *dziewczyna-córka*, *dziewczyna-siostra*, *żona-mężobójczyni*, *niewierna żona*, *stara zaborcza matka*, a w przypadku utworów nieballadowych: *młoda matka-panna*, *teściowa (świekra)*, *kapryśna wdowa*. Pozwalają one poznać i zrozumieć różnie w badanych kulturach pojmowane kwestie posłuszeństwa wobec rodziców, wartości dziewictwa, panińskiego macierzyństwa czy znaczenia ślubu.

Tematem rozdziału II jest *Mężczyzna – twórca i żywiciel rodziny. Model postaci dominującej w mikrowspólnoty rodzinnej i społeczności wiejskiej* (s. 54-73). Autorka ukazuje pozycję mężczyzny w rodzinie i społeczności wiejskiej, przybliżając różnorodność i

znaczenie obrzędów inicjacyjnych, jakim poddawani byli chłopcy na obszarze badanych kultur, podkreśla też rangę rolnika jako osoby cieszącej się największym szacunkiem w wiejskiej społeczności (liczne superlatywy określające przedstawicieli tej „profesji”, w opozycji do wykonawców innych zawodów). Zestawienie wyodrębnionych przez Autorkę typów zarówno postaci *młodzieńca* (*kochanek, zalotnik, zdobywca, kawaler – wyraziciel opinii społecznej, kawaler – uczestnik obrzędów*), jak i *mężczyzny dojrzałego* (*dobry/zły mąż, uległy wobec żony, gospodarz – żywiciel rodziny, ojciec – uczestnik obrzędów recepcyjnych, katalizator inicjacji dziecka, przedstawiciel władzy*) prowadzi do zaskakujących wniosków, iż w przypadku męskich postaci działających ich role w obu kulturach są niemalże zawsze analogiczne, czego nie są w stanie zmienić czynniki religijne bądź geograficzne, gdyż determinujący jest tu czynnik społeczny. Warto dodać, że w prezentowanych w rozdziale zwyczajach i obrzędach, stanowiących tło dla konstruowanego obrazu postaci, istnieje bardzo dużo elementów wspólnych, niektóre z nich mają analogiczny przebieg, różni je jedynie nazwa, częściowo będąca konsekwencją uwarunkowań językowych.

Rozdział III zatytułowany jest *Dzieci i starcy – osoby „pomiędzy światami”*: *postacie działające czy rekwizyty?* (s. 74-103) i składa się z dwóch podrozdziałów: pierwszy z nich poświęcono charakterystyce i porównaniu dziecięcych postaci działających i pasywnych. Autorka wielokrotnie podkreśla, iż dziecko w folklorze uznawane jest za medium, ze względu na swą częściową przynależność do dwóch sfer: świata ziemskiego i „zaświatów”, a także nieokreśloną rolę społeczną i płciową. Niemowlęta i małe dzieci, do momentu inicjacji, pojawiają się w kulturze jako bierni wykonawcy czynności (adresaci kołysanek, „rewizyty” obecne w obrzędach przejścia, mające zapewnić pomyślność i błogosławieństwo inicjowanym, ich ciałom przypisywane były zdolności lecznicze, jak i cechy demoniczne). Autorka prezentuje cały wachlarz zabaw i towarzyszących im pieśni, jako egzemplifikację dziecięcej aktywności, przybierającej często formę naśladowania działań dorosłych i posiadających wyraźny podział ze względu na role płciowe i społeczne. Analiza zawarta w podrozdziale prowadzi do konkluzji, iż typy i modele postaci dziecięcych funkcjonują w analogiczny sposób na obu badanych obszarach kulturowych. W drugim podrozdziale Autorka pochyla się nad kreacją postaci starca w kulturze ludowej ziem polskich i Zjednoczonego Królestwa. Jest to osoba, podobnie jak dziecko, uznawana za mediatora, przede wszystkim ze względu na podeszły wiek i bliskość końca egzystencji. Społeczność miała zwykle do starców stosunek ambiwalentny – ceniła ich wiedzę i doświadczenie, a z drugiej strony pogardzała nimi ze względu na słabość, która skutkowałą brakiem możliwości wykonywania pracy. Uważano, że „babkom” równie blisko do Boga, co do Diabła, dlatego

znachorki-akuszerki ceniono za ich mądrość i umiejętność pomocy w przypadku chorób i porodu, a jednocześnie obawiano się ich powiązań z „tamtym światem” i czarną magią. Zarówno w pieśniach oraz innych tekstach ludowych obszaru Polski, jak i Wielkiej Brytanii występują niemalże tożsame typy postaci dziecięcych i starców, zarówno jedne, jak i drugie pełnią role czynne oraz bierne.

Część druga rozprawy zatytułowana jest *Zewnętrzne determinanty życia rodzinnego* (s. 104-172), otwiera ją rozdział I – *Ognisko domowe: struktura rodzinnego mikrokosmosu* (s. 105-128). Autorka skupia w nim swą uwagę na domu jako najbliższym kręgu, „w który wpisane jest życie rodziny” (s. 105). Sięga do archetypu wszelkiej ludzkiej pracy – budowy domu i jej analogii do aktu stworzenia świata. Charakteryzuje podobne w obu badanych kulturach wierzenia i czynności apotropaiczne związane z wyborem miejsca i samą budową. Zwraca uwagę na rangę miejsc granicznych domu (okna, drzwi, próg), głównie podczas obrzędów przejścia, świąt, porodu i połogu; szczegółowo prezentuje części chałupy chłopskiej: sień, komorę i izbę oraz istotne elementy tej ostatniej: piec i stół – domowy ołtarz, jak również szereg związanych z nimi wierzeń i obyczajów. Przybliża rytuały towarzyszące codziennie wykonywanym czynnościom, jak żegnanie ognia czy udawanie się na spoczynek. Autorka w bardzo interesujący sposób opisuje rodzaje pokarmów oraz tradycje i zasady związane z ich spożywaniem, podkreślając wyjątkową dla polskiej obyczajowości wieczerzę wigilijną. W konkluzji podkreśla, iż modele postaci działających i wykonywane przez nie prace związane są z konkretnymi miejscami w domu, jest to ugruntowane w kulturze ludowej i niezależne od specyfiki danego etnosu.

Rozdział II recenzowanej rozprawy nosi tytuł *Gospodarstwo i ziemia – gwarantem bytu materialnego i pozycji społecznej rodziny. Obowiązki gospodarskie a miejsce we wspólnotie rodzinnej* (s. 129-146). Autorka dotyka kwestii ziemi i pracy na roli, a zatem wartości najwyższych dla społeczności o charakterze rolniczym. Posiadanie znacznej ilości ziemi świadczyło o zamożności danej rodziny i wzbudzało respekt gromady wiejskiej. To właśnie mężczyzna – żywiciel rodziny i właściciel gruntu cieszył się najwyższą pozycją w hierarchii rodzinnej, był też bohaterem wielu polskich i brytyjskich pieśni zalotnych, jako idealny kandydat na męża i pożądanym kochanek. Autorka przytacza teksty pieśni miłosnych, których tłem jest praca na roli i w gospodarstwie, niektóre z nich przepełnia symbolika erotyczna, w której czynności wykonywane przez rolnika są paralełą aktywnej roli mężczyzny w miłości, natomiast łąka, pole, ziemia, „obóreczka” symbolizują ciało kobiety. W rozdziale omówione zostały także obowiązki gospodyni, a następnie zajęcia przypisane młodym dziewczętom i chłopcom, i towarzyszące im wielokrotnie zaloty. Autorka w

pasjonujący sposób charakteryzuje obrzędy, w których uczestniczą stateczne, zameżne kobiety („taniec na wysoki len i konopie”) lub panny (wróżby miłosne). Podkreśla wspólnotowy charakter wykonywanych prac – wszyscy członkowie rodziny pełnią przeznaczone im funkcje, a zatem „rodzina przy pracy jawi się (...) jako powiązana współzależnościami mikrowspólnota” (s. 146), którą zależności wiążą także z makrowspólnotą, tj. wiejską gromadą.

Ostatni rozdział drugiej części nosi tytuł *Rodzina a wieś – zbiorowy cenzor obyczajów* (s. 147-172). Charakterystyce i analizie została poddana wspólnota sąsiedzka, a więc najszerszy krąg, w którym toczy się życie rodziny. Autorka ponownie podkreśla, iż autorytetem w gospodarstwie agrarnym mógł cieszyć się jedynie mężczyzna, któremu powierzano najważniejsze funkcje – sołtysa lub wójta, w przeciwieństwie do ziem polskich, na Wyspach Brytyjskich panował egalitaryzm. Wspólnota sąsiedzka pełniła rolę cenzora zachowań i stróża dobrych obyczajów, srogo potępiała występki takie, jak kazirodztwo, przemoc w rodzinie, a przede wszystkim zdrada małżeńska (groziły za to publiczne kary, a nawet wykluczenie z gromady; na Wyspach, oprócz wymienionych, popularna była forma ganiaenia poprzez *rough music*), na terenie Anglii i Walii źle widziane bywały także związki młodych mężczyzn z wdowami. Na obszarach wiejskich badanych kultur zawsze z krytyką odnoszono się do „obcych” – osób spoza gromady. Dezaprobatę budziło odkładanie w czasie zawarcia związku małżeńskiego. W rozprawie zaprezentowano cały wachlarz zabaw i zwyczajów związanych z nakłanianiem do ślubu uchylających się od tego mężczyzn i kobiety. Autorka omawia również takie kwestie, jak symbolika i znaczenie stroju oraz fryzur kobiet – członkiń wiejskiej gromady, przebieg obrzędów recepcyjnych (w tym najważniejszego – chrztu), związanych z przyjęciem nowo narodzonego dziecka do wspólnoty, wierzenia związane z okresem połogu, zwyczaje weselne wraz z podziałem ról osób uczestniczących w tym wydarzeniu, jak również obrzędy towarzyszące odchodzeniu człowieka z tego świata do wieczności. Wspólnota wiejska stanowiła wobec rodziny makrowspólnotę, każdy znał w niej swoje miejsce, aczkolwiek pozycja poszczególnych osób mogła ulec zmianie, jeśli nie podporządkowały swego zachowania ogólnie panującym obyczajom.

W sekcji *Uwagi i wnioski końcowe* (s. 173-176) Autorka konkluduje, iż analiza badań dotyczących wybranych elementów folkloru mieszkańców obszarów wiejskich Polski i Wysp Brytyjskich potwierdziła założone przez nią tezy. Główne aspekty życia rodzinnego w kulturach ludowych nie ulegają zmianom i manifestują się w bardzo podobny sposób, jest to niezależne od czynników geograficznych, polityczno-historycznego tła i różnic religijnych.

Role, jakie przyjmują członkowie rodziny, są także analogiczne: głową rodziny jest ojciec – gospodarz, żywiciel, a kobieta jest mu poddana. Sfery męska i kobieca (obejmujące kwestie związane z pracą, rytuałami, obrzędami) były zwykle rozdzielne, ale przenikały się, gdy istniała taka potrzeba. Każdy z członków rodziny – mężczyzna, kobieta, dzieci, starcy wypełniali swoje obowiązki wobec rodziny i gromady wiejskiej, hierarchia w grupie była znana wszystkim i niezmienna. Jedną ze wspólnych cech badanych terenów jest także trójobszarowy układ środowiska życia – kręgiem najbliższym jest dom, kolejnym – gospodarstwo, a najszerszym – wieś. Autorka ma świadomość, iż rozprawa nie wyczerpuje wszystkich aspektów tematu i zapowiada kontynuację swych badań, dostrzega także konieczność poszerzenia studiów o kolejne kwestie. Zgadzam się z tymi spostrzeżeniami, aczkolwiek sądzę, iż część przeznaczona na wnioski końcowe zawiera zbyt mało faktycznych opinii i konkluzji Autorki na temat przeprowadzonych analiz, większą część zajmują plany dotyczące przyszłych badań i omówienie problematyki studiów, jakie winny zostać podjęte w przyszłości.

3. Ocena merytoryczna i formalna pracy

Z perspektywy poprawności merytorycznej oceniam recenzowaną pracę bardzo dobrze, jej wartość szczególnie podnosi pionierskość i oryginalność na gruncie polskim i brytyjskim. Badania obejmujące komparatystykę folklorystyczną Polski i Wysp Brytyjskich stanowią *novum* w zakresie studiów etnologicznych i kulturoznawczych. Recenzowana rozprawa doktorska to opracowanie interdyscyplinarne, dzięki temu praca jest intrygująca dla literaturoznawców i kulturoznawców, ale również językoznawców, teologów, muzyków, historyków sztuki, psychologów, antropologów i etnologów. Cały tekst przeplatany jest imponującą ilością materiałów źródłowych, zarówno w języku polskim, jak i angielskim, dzięki czemu czytelnik ma możliwość dokładnego zapoznania się z badaną twórczością, zapisaną w oryginalnych językach wraz z tłumaczeniami. Należy podkreślić, że napisanie rozprawy postawiło przed Autorką wiele wyzwań. Pierwszym z nich było tworzenie pracy na podstawie literatury pisanej w dwóch różnych językach, z których jeden jest dla Autorki językiem obcym. Zarówno materiały źródłowe, wydawnictwa fonograficzne, jak i pozostałe opracowania są polsko- oraz anglojęzyczne. Zatem kwerenda z pewnością również stanowiła wyzwanie – musiała bowiem być prowadzona w co najmniej dwóch krajach, a podkreślić należy fakt, iż bibliografia wykorzystana w pracy jest imponująca, adekwatna i wystarczająca.

Pomimo widocznego wysiłku, jaki został włożony w napisanie recenzowanej rozprawy, Autorka nie ustrzegła się od pewnych błędów, o których nadmienię poniżej:

- w tabelkach umieszczonych na końcu każdego z rozdziałów Autorka porównuje omawiane wcześniej typy postaci – w przypadku tabeli dotyczącej żeńskich postaci (s. 32/33 i 52/53) pojawiają się plusy i minusy (+/-), podczas gdy w tabeli dotyczącej dziecięcych postaci (s. 94/95) są tylko plusy (+) i puste miejsca (np. w przypadku *dziecka-sieroty*, *dziecka-medium* bądź *dziecka-naśladowcy pracy i życia dorosłych w zabawie*), pomimo iż w tekście znajduje się omówienie powyższych typów. Należy zatem system zapisu w tabeli ujednoczyć.
- na końcu rozdziału III znajduje się tabela porównująca typy postaci starców (pasywnych i działających) (s. 103), jednakże jest ona opatrzona komentarzem: „Poniższa tabela przedstawia zbiór modeli postaci działających należących do kategorii: »dziecko« i »starzec«”. Tabela dotycząca postaci dziecięcych umieszczona jest na końcu poprzedniego podrozdziału (s. 94/95).
- w przypisach po przecinku bądź kropce brakuje spacji (por. przypis 14, s. 8; p. 16, s. 8; p. 13, s. 23; p. 125, s. 50; p. 89, s. 98; p. 94, s. 98).
- w języku polskim wiek (stulecie) należy zapisywać cyframi rzymskimi (por. s. 151: „Na przełomie wieku 16 i 17 (...)”).
- w języku polskim stosujemy cudzysłów w formie: „x” (pierwszy dolny, drugi górny), Autorka wielokrotnie stosuje cudzysłów górny – por. przypis 8, s. 7: “Archiwum Etnograficzne”; p. 28 s. 27: “nadliczbowej”, “nieparzystej”, “Stworzenie za ledwo cierpiane”, “Literatura Ludowa”; s. 74: “dziewczyny”; s. 138: “kurze” etc.
- w pracy pojawia się też cudzysłów „częściowy” – nie wiadomo, gdzie się rozpoczyna bądź kończy – por. s. 14: „mężczyzna; s. 74: „chłopcy/“młodzieńcy”; s. 150: flunnery”; s. 118: „albo jeść albo gadać etc.
- należy ujednoczyć zapis tytułów pieśni, czasem zapisywane są w cudzysłowie (por. s. 27: „Ej, tam w Warszawie, na błoniu”; s. 28: „Lady Maisry”; s. 40: „The Only Daughter”; s. 46: „Old Moll”), a czasem kursywą (por. s. 31: *Pani pana zabiła*; s. 31: *Lilije*; s. 135: *The Jolly Ploughman Lad*).
- zdarzają się zdania niezakończone kropkami, por. fragment, gdzie brakuje dwóch kropek oddzielających zdania – s. 117: „Miód zaś (...) ułatwiać miał nowo zaślubionym przejście do nowego, małżeńskiego życia Ponadto kaszę (również zaprawianą miodem) uznawano za potrawę obrzędową i ofiarną Spożywając ją wspólnie pozyskiwano błogosławieństwo boże (...)”.
- na s. 111 pojawia się powtórzenie: „Wspomniany nocnik (ang. *chanty* lub *chamber pot*) to ozdobione kolorową bibułą okrągłe naczynie (dawniej istotnie były to wyłącznie naczynia nocne), wypełnione solą i ozdobione kolorową bibułą (...)”.

- w przypisach Autorka kilkakrotnie wprowadza pełny opis bibliograficzny publikacji, które już wcześniej przytaczała, pełny opis wprowadzamy w przypisach tylko raz; jeśli ponownie odwołujemy się do danej pozycji, zapisujemy jedynie skróconą wersję, por. przypis 19, s. 9 oraz p. 26, s. 10: J.S. Bystron, Wstęp do ludoznawstwa polskiego, Lwów 1926; p. 26, s. 10 oraz p. 29, s. 10: J.S. Bystron, Kultura ludowa, Warszawa 1936 – tu dodatkowo pojawia się nieścisłość dotycząca daty publikacji, w jednym przypadku jest to rok 1947, w drugim – 1936; p. 35, s. 11 oraz p. 1, s. 20: A.M. Piatigorski, B.A. Uspienski, Personologia i semiotyka, przeł. S. Balbus, „Teksty”, 1972, z. 3, s. 143 – w tym przypadku dodatkowo pojawia się rozbieżność, raz podany jest skrót z. (zeszyt) a raz nr (numer); p. 41, s. 13, p. 61, s. 17 oraz p. 10, s. 22 są identyczne: J. Jagiełło, Polska ballada ludowa, Warszawa 1975; teźże, Pieśniowe postaci działające, [w:] „Literatura Ludowa” 1979, nr 4/6 (w przypadku ostatniego nie podano zakresu stron); p. 46, s. 14 oraz p. 24, s. 26: L. Stone, The Family, Sex and Marriage in England 1500-1800, London 1977 – w drugim przypadku jako data wydania pojawia się rok 1990; p. 50, s. 14 oraz p. 21, s. 153: M. Abbott, Life Cycles in England 1560-1720. Cradle to grave, London and New York, 1996 etc.

- na s. 81-82 Autorka przytacza liczne zwyczaje i wierzenia związane z postacią dziecka dotyczące mediacyjnych właściwości dzieci, obdarowywania ich przez orszak weselny słodyczami/monetami w drodze z kościoła, funkcji tzw. „rekwizytów” sadzanych pannie młodej na kolanach podczas obrzędu oczepin, mających zapewnić płodność; niemalże tożsame przykłady pojawiają się na stronie 168 podczas charakterystyki obrzędu weselnego.

- zarówno na s. 111, jak i 167 obecny opis zwyczaju praktykowanego głównie w Szkocji i Irlandii, a mianowicie *Jumping the Chanty*. W obu miejscach jego przebieg nieco się różni, nawet samo tłumaczenie brzmi inaczej – „skok przez nocnik” oraz „skakanie na nocniku”, jednakże o rozbieżnościach i ich przyczynach Autorka nie wspomina.

- pojawiają się różnice pomiędzy tytułami rozdziałów zawartymi w spisie treści a tytułami rozdziałów zamieszczonymi w tekście właściwym (różnice na poziomie stosowania myślników, przecinków, dwukropków, kropek), należy ten zapis ujednolicić.

Pytania do P. Doktorantki:

- Czy wyróżnione przez Panią typy postaci żeńskich, męskich, starców bądź dzieci przetrwały w mentalności lub kulturze mieszkańców badanych przez Panią obszarów? Jeśli tak, to które? Jeśli nie, to dlaczego?

4. Wnioski końcowe

Wskazane powyżej niedociągnięcia nie umniejszają nadrzędnej wartości pracy, jaką stanowi jej treść. W recenzowanej dysertacji obserwujemy niezwykle bogatą galerię typów

postaci występujących w polskich utworach ludowych. Tak szeroko charakterystyka modeli wiejskich bohaterów pieśni nie została do tej pory opracowana, co więcej, Autorka zestawiała ją z brytyjską twórczością ludową, porównując typy postaci pojawiające się w pieśniach pochodzących z obu badanych obszarów. Charakterystyce postaci towarzyszy prezentacja przebogatego zbioru obrzędów, zwyczajów i wierzeń ludowych, którą uzupełnia pogłębiona refleksja kulturoznawcza i interpretacja etnograficzna i literacka. Czytając rozprawę, odbiorca zostaje przeniesiony o kilka wieków wstecz i, dzięki skrupulatnym, obrazowym i wyczerpującym opisom, z zaciekawieniem przygląda się wiejskiej, barwnej obrzędowości ziem polskich i brytyjskich. Osobiście interesuję się tą problematyką od dawna, jednakże sądzę, iż forma, w jakiej Autorka przekazuje rozmaite treści, okaże się interesująca również dla czytelników, których do tej pory kwestie związane z obrzędowością ludową zupełnie nie zajmowały. Stylistyka pracy również stanowi jej walor, nie mam zastrzeżeń do poprawności, klarowności języka i stosowanego słownictwa, sugeruję jedynie dokonanie korekty na płaszczyźnie „technicznej”. Potknięcia, będące prawdopodobnie konsekwencją pośpiechu bądź nieuwagi, wskazałem powyżej. Niewątpliwie, rangę rozprawy podnosi również obszerna bibliografia, materiał źródłowy pojawia się wielokrotnie w tekście, Autorka jest zorientowana w obranej przez siebie tematyce, odwołuje się również do innych badaczy i ich spostrzeżeń. Jak wspomniałem na początku, aktualnie Polskę i Wielką Brytanię łączą wyjątkowe relacje, a zatem problematyka poruszana w rozprawie może okazać się szczególnie interesująca właśnie dziś – zarówno dla Polaków mieszkających w ojczyźnie, jak i Polonii brytyjskiej, a także dla samych Brytyjczyków. Uważam, że rozprawa powinna zostać wydana drukiem, winna również zostać przetłumaczona na język angielski, gdyż ze względu na przystępność przekazywanych wiadomości, bogactwo wiedzy, jak i sam temat uzyska znakomite grono odbiorców zarówno polsko-, jak i anglojęzycznych.

Stwierdzam, że przedstawiona ze praca doktorska „Obraz życia rodzinnego w folklorze tradycyjnym ziem polskich i Wysp Brytyjskich” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone w ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych, dlatego może stanowić podstawę do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim oraz do nadania pani mgr Agnieszki Monies-Mizery stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych.

Lublin, dnia 03 sierpnia 2019 r.

ks. dr hab. Zdzisław Kupisiński, prof. KUL